

## Niedopowiedzenia

Zwykłe widoki z okna, miejsc które dobrze znam, w których przez upływ czasu zachodzi przemiana. Z czasem pojawiają się nowe elementy zabudowy, które zmieniają krajobraz. Znika roślinność, pojawia się betonowa dżungla. Są to miejsca w których bywam lub byłem w przeszłości. Stanowią swoisty „autoportret”, mój lub konkretnych osób, które kojarzą się z danym miejscem. Chciałem ten temat wykorzystać w swoich pracach. Pozornie banalny pejzaż blokowiska, staje się dla mnie osobisty, poprzez związane z nim wspomnienia. Czasem dotyczą one osoby, czasem zdarzenia. Autoportret ten nie jest dosłowny, lecz jest metaforą. Przez zabieg formalny, nakładania passe-partout na wybrane kadry, zwracam uwagę na konkretne fragmenty obrazu np. okno, budynku, miejsca, które przywołują osobiste wspomnienie z nimi związane. Powstaje coś na kształt obrazu w obrazie – mikro pejzaż. Przez zastosowanie takiego zabiegu, chciałem zwrócić uwagę na miejsca w których żyjemy. W wyniku zakazów spowodowanych przez pandemię i spędzenie głównie czasu w swoich domostwach, okno stało się punktem obserwacyjnym. Nieoczekiwanie taka sytuacja wzmocniła przekaz moich prac, kiedy to pejzaż za oknem był jedynym łącznikiem z realnym światem. Tak wycięty kadr, może stanowić oddzielny byt, ale wtedy mógłby stracić właściwy kontekst, dlatego zdecydowałem, nadać moim pracom właśnie taką formę.

Grzegorz Wójcik